

KRZYSZTOF POPEK

UNIwersytet Jagielloński
Instytut Historii
Zakład Historii Powszechnej Nowoczesnej
E-MAIL: POPEK.KJ@GMAIL.COM

DATA ZGŁOSZENIA: 1.10.2017
DATA PRZYJĘCIA DO DRUKU: 13.01.2018

Misja polskich zmartwychwstańców w Adrianopolu. Wybrane problemy*

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł jest poświęcony wybranym zagadnieniom związanym z misją polskich zmartwychwstańców w Adrianopolu (1863–1928): głównym problemom, z jakimi borykali się Polacy (konflikty z miejscową hierarchią duchowną, innymi misjonarzami w regionie i władzami osmańskimi, problemy finansowe, wojny toczące się w regionie), działaniom podejmowanym na rzecz ratowania bułgarskiej unii greko-katolickiej oraz dorobkowi na polu kształtowania elit bułgarskich. Przedstawienie tych problemów stanie się punktem wyjścia do refleksji nad działalnością polską oraz charakterem katolickich inicjatyw podejmowanych na Bałkanach w XIX wieku.

SŁOWA KLUCZOWE

misje katolickie, XIX wiek, zmartwychwstańcy, unia bułgarska, Adrianopol, Polacy na Bałkanach

Wstęp

W XIX wieku Polacy odegrali niebagatelną rolę w historii Bałkanów: przyczynili się do rozwoju ruchów narodowych, uczestniczyli w budowaniu struktur rodzących się państw oraz kształtowaniu ich polityki, stawali na

* Artykuł powstał w ramach projektu OPUS 13 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki pt. *Pomiędzy dwoma zjazdami w Pradze. Związki między Słowianami w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej w latach 1848–1908* (2017/25/B/HS3/00240), którego kierownikiem jest prof. dr hab. Antoni Cetnarowicz.

czele buntów i powstań, brali udział w toczących się konfliktach zbrojnych¹. Jednym z istotnych epizodów w historii polskiej emigracji w Europie Południowo-Wschodniej są dzieje misji polskich zmartwychwstańców, aktywnej wśród bułgarskich unitów w Adrianopolu w latach 1863–1928. W szczytowym okresie działalności zakład wychowawczy składał się ze szkoły elementarnej, prestiżowego gimnazjum, seminarium nauczycielskiego, szkoły rzemiosł i seminarium duchownego². Niniejszy artykuł zostanie poświęcony głównym problemom, z jakimi borykali się Polacy (konflikty z miejscową hierarchią duchowną, innymi misjonarzami w regionie i władzami osmańskimi, wojny toczące się w regionie), działaniom podejmowanym na rzecz ratowania bułgarskiej unii grekokatolickiej oraz dorobkowi na polu kształtowania elit bułgarskich. Przedstawienie tych zagadnień stanie się punktem wyjścia do refleksji nad działalnością polską oraz charakterem katolickich inicjatyw podejmowanych na Bałkanach w XIX wieku.

Rys historyczny

Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa założone zostało w 1836 roku przez Polaków skupionych w Paryżu wokół Bogdana Jańskiego. Obok Jańskiego, który zmarł w 1840 roku, kluczową rolę w funkcjonowaniu nowego zakonu odgrywali Hieronim Kajsiewicz oraz Piotr Semenenko. Szybko rozszerzyli swoją działalność o Rzym, gdzie skupiali się na uzyskiwaniu wsparcia papieżstwa dla sprawy polskiej, szczególnie po potępieniu powstania listopadowego przez Grzegorza XVI w 1832 roku. W ciągu lat czterdziestych pozycja nowego zgromadzenia uległa wyraźnemu umocnieniu (Semenenko był nawet uznawany za nieoficjalnego repre-

¹ Zob. J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983; B. Смоховска-Петрова, *Михаил Чайковски – Садък Паша и Българското Възраждане*, София 1973; A. Cetnarowicz, *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840–1844*, Kraków 1993; Z. Klejn, *Polskie ślady w budownictwie nowożytnej Bułgarii 1877–1914*, Łowicz 1999; P. Wierzbicki, *Dywizja Kozaków Sułtańskich. Polityczno-wojskowe koncepcje stronnictwa Czartoryskich w okresie wojny krymskiej (1853–1856)*, Kraków 2013.

² Szkole w Adrianopolu swoją monografię poświęcił Wojciech Józwiak: *Piśmiennictwo polskiej misji unickiej na terenie Bułgarii w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 2008. Należy wskazać także na pracę *Misja bułgarska Zmartwychwstańców: 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*, red. W. Misztal, W. Mleczek, Kraków 2013. Ważne miejsce zajmuje także rozdział III książki Wojciecha Mleczki *Nauka i świętość. Formacja kapłańska w myśli i działalności zmartwychwstańców*, Kraków 2012, s. 173–231. Regularnie na temat misji polskich zmartwychwstańców ukazują się teksty na łamach „Zeszytów Historyczno-Teologicznych. Rocznik Zmartwychwstańców”.

zentanta wszystkich Słowian przed papieżem, cieszył się zaufaniem Piusa IX, a następnie Leona XII), a zmartwychwstańcy w swojej działalności zaczęli wychodzić poza sprawy polskie i służyć Kościołowi na innych polach – przede wszystkim przez misje prowadzone w Ameryce Północnej i Imperium Osmańskim³. Jednym z ważniejszych obszarów ich działalności był Adrianopol, w XIX wieku zamieszkały przez znaczący odsetek bułgarskiej ludności grekokatolickiej.

Misja zmartwychwstańców w Adrianopolu była ściśle związana z unią kościelną, do której Bułgarzy przystąpili w grudniu 1860 roku. Wydarzenie to było częścią bułgarskich starań o uniezależnienie narodu od zdominowanego przez Greków patriarchatu Konstantynopola⁴. Po ucieczce w czerwcu 1861 roku pierwszego arcybiskupa bułgarskiego Kościoła unickiego Josifa Sokołskiego do Rosji⁵ nowa wspólnota znalazła się w poważnym kryzysie, który był dodatkowo pogłębiany przez brak funduszy, odstępstwa duchownych od grekokatolicyzmu oraz represje ze strony ludności prawosławnej i hierarchii greckiej⁶. Wszystko wskazywało na to, że unia upadnie. O ile liczbę bułgarskich unitów na początku 1861 roku szacowano na około 14,5 tys.⁷, w drugiej połowie roku praktycznie nic nie pozostało z tego entuzjazmu: bułgarski Kościół unicki ograniczył się w praktyce do jednej parafii w Konstantynopolu, dwóch w Tracji Adrianopolskiej, dwóch (okresowo trzech) w Macedonii, łącznie kilkudziesięciu popów i kilku tysięcy wiernych⁸. W Rzymie podjęto działania mające na celu zorganizowanie wsparcia dla bułgarskich grekokatolików. Zaangażowali się w to także zmartwychwstańcy, którzy zaproponowali projekt utworzenia w Adrianopolu szkoły dla

³ J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: 1836–1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990, s. 123–133; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 33; B. Micewski, *Polonijna działalność Zmartwychwstańców*, [w:] *Działalność męskich zgromadzeń wśród Polonii*, red. J. Bakalarz, Lublin 1982, s. 419–442.

⁴ Н. Генчев, *Българското Възраждане*, София 1995, s. 198–211, 299–314; K. Poprek, „Idea zrodzona z rozpaczy”. *Rola ruchu unickiego w bułgarskim odrodzeniu narodowym*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2014, t. 21, s. 103–120.

⁵ W historiografii pojawiły się oceny, że Josif Sokołski został uprowadzony przez Rosjan. Zob. ibidem, s. 114–115.

⁶ H. Kajsiewicz, *O unii bułgarskiej. Rys historyczny*, Paryż 1863, s. 51–63; „България”, r. 3, nr 1, 11.06.1861, s. 1–2; С. Елдърров, *Католиците в България (1878–1989). Историческо изследване*, София 2002, s. 55.

⁷ *Sprawa bułgarska*, cz. 1, Grodzisk 1862, s. 5–6; „Przegląd Poznański” 1861, t. 31, s. 387; „Przegląd Poznański” 1863, t. 35, s. 247; L. Widerszal, *Bułgarski ruch narodowy 1856–1872*, Warszawa 1937, s. 125.

⁸ H. Kajsiewicz, *O unii bułgarskiej...*, op. cit., s. 53–54.

unitów. W tym celu w kwietniu 1863 roku Karol (Ignacy) Kaczanowski oraz Marcin Janus udali się do Turcji, w lipcu zaś byli już w Adrianopolu, gdzie miesiąc później udało im się założyć ośrodek edukacyjny⁹. W 1864 roku do placówki uczęszczało 40 uczniów, w kolejnych latach ich liczba utrzymała się na poziomie około 150¹⁰. Obok działalności edukacyjnej misjonarze skupiali się także na wizytacji mniejszych wspólnot bułgarskich unitów w okolicznych wsiach w Tracji, a także na działalności dobroczynnej. W okresie wojen oraz katastrof naturalnych nieśli zaś pomoc potrzebującym w Adrianopolu. Szkoła funkcjonowała do 1914 roku – po przystąpieniu Imperium Osmańskiego do I wojny światowej po stronie Niemiec oraz Austro-Węgier wszyscy przedstawiciele państw ententy opuścili Adrianopol, a polscy misjonarze – ze względu na powiązania z francuskimi towarzystwami misyjnymi – zostali uznani za potencjalnych agentów mocarstw zachodnich. W dwudziestoleciu międzywojennym starano się ponownie otworzyć placówkę. W tym celu w 1928 roku do Adrianopola wysłano Adolfa Różnickiego. Szybko okazało się, że w kemalistycznej Turcji nie ma miejsca na katolickie ośrodki edukacyjne. Władze w Ankarze zgodziły się na uruchomienie szkoły, pod warunkiem, że zajęcia będą tam prowadzić tureccy nauczyciele, a religia zostanie usunięta z listy. Władze zgromadzenia uznały, że nie mogą spełnić tych warunków; zdecydowały o zamknięciu szkoły, sprzedały wszystkie budynki oraz ziemie w okolicach miasta i zorganizowały wyjazd trzech ostatnich misjonarzy z Tracji. Dnia 9 października 1928 roku Różnicki oficjalnie ogłosił zakończenie działalności zmartwychwstańców w Adrianopolu¹¹.

⁹ Początkowo misji mieli się podjąć czterej duchowni, jednak Józef Mosiewicz oraz Belegowicz nie tylko zrezygnowali dzień przed wyjazdem, ale i napisali list oczerniający zmartwychwstańców, których oskarżyli o zdradę polskich interesów, snucie szalonych planów oraz zapominanie o niedoli własnego narodu pod zaborami. *Niektóre uwagi dotyczące prac Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Rzymie i na zewnątrz Rzymu*, 1863, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie – Zbiory Rękopiśmienne (w dalszej części pracy: BCz) III 6748.

¹⁰ *Bulletin de l'annee scolaire 1889–90*, Andrianople 1890, BCz III 6748; *Sprawa bułgarska*, cz. 2, Grodzisk 1862, s. 5; H. Kajsiwicz, *Pamiętnik o początkach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, red. M. Szlachciak, Rzym 2009, s. 55; W. Józwiak, *Литературно-просветителски аспект на дейността на униатската мисия на отците възкресенци в Адрианопол през втората половина на XIX век*, [w:] *Chrześcijański Wschód i Zachód. Formy dialogu, wzory kultury, kody pamięci*, red. W. Józwiak, I. Lis-Wielgosz, Poznań 2012 s. 17.

¹¹ Z. Klejn, op. cit., s. 300.

Główne problemy misji: konflikty, finanse, wojny

Od początku misji zmartwychwstańcy borykali się z licznymi problemami, w pierwszej kolejności z przeciwnikami idei założenia i funkcjonowania nowej szkoły w Adrianopolu. Wśród nich należy wymienić miejscowych hierarchów katolickich oraz innych misjonarzy działających w regionie, w mniejszym stopniu także władze osmańskie. W drugiej kolejności nawracającym problemem misji był brak odpowiedniego zaplecza finansowego, a także toczony w regionie wojny.

Po przyjeździe do Konstantynopola Karol (Ignacy) Kaczanowski i Marcin Janus spotkali się z chłodnym przyjęciem ze strony zwierzchnika wspólnoty katolickiej w Imperium Osmańskim – wikariusza apostolskiego Paula Brunoniego. Związane to było z rozczarowaniem spowodowanym niewystarczającym wsparciem Rzymu dla upadającej unii bułgarskiej. Spodziewano się bowiem liczniejszej grupy misjonarzy, która będzie w stanie uratować ten projekt, a oprócz tego obawiano się reakcji miejscowej wspólnoty bułgarskich grekokatolików na fakt przybycia „kolejnych Polaków”. Po tym jak Josif Sokołski porzucił unię i zbiegł do Rosji, na nowego arcybiskupa bułgarskich unitów został wskazany Franciszek Malczyński. Nominacja polskiego duchownego, działającego wcześniej na ziemiach chorwackich, była decyzją Rzymu; w praktyce nie skonsultowano jej z bułgarskimi unitami. Spotkało się to z otwartym niezadowoleniem wiernych, którzy domagali się wyznaczenia rodaka albo przynajmniej osoby zaznajomionej z ich problemami. Wybór Polaka sprawił, że przeciwnicy grekokatolicyzmu mogli swobodnie operować argumentami dotyczącymi „jarzma jezuickiego” i oddawania władzy nad Bułgarami obcokrajowcom¹². W późniejszym okresie, po 1865 roku, zmartwychwstańcy spotykali się także z chłodnym traktowaniem ze strony następcy Malczyńskiego, Rafała Popowa, który sprzeciwiał się polskiej działalności na Wschodzie. Nie ukrywał swojego niezadowolenia z powodu napływu pieniędzy dla zmartwychwstańców z Zachodu. Uważał, że powinny one zasilić centralne bułgarskie instytucje unickie¹³. Konflikt zmartwychwstańców z Rafałem Popowem trwał właściwie do śmierci arcybiskupa w 1876 roku. Podobnie niełatwo stosunki te układały się z jego następcą – Niłem Izworowem¹⁴.

¹² W. Józwiak, *Rzym – Bułgaria. Historia kontaktów i drogi do unii*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Zmartwychwstańców” 1999, t. 5, nr 4–5, s. 105.

¹³ P. Stafford, *Eugène Boré and the Bulgarian Catholic Movement*, „Vincentian Heritage Journal” 1996, Vol. 16, No. 2, s. 202–204.

¹⁴ P. Semenenko, *Listy o misji bułgarskiej*, red. M. Traczyński, Rzym 1998, s. 34–37, 57–60.

Do grona przeciwników zmartwychwstańców szybko dołączyli także inni misjonarze działający w Adrianopolu. Ojciec Galabert, przełożony asumpcjonistów na tym obszarze, traktował polskich duchownych jako konkurencję dla swojego ośrodka w mieście. Zmartwychwstańcy podkreślali jednak, że ich misja ma objąć wyłącznie unitów, a nie ludność katolicką, na której skupiali się asumpcjonści. Niechętni wobec Polaków byli także działający na obszarze Imperium Osmańskiego lazaryści, którzy konsekwentnie oskarżali ich o mieszanie spraw religijnych z politycznymi. Pamiętali o swojej niedawnej współpracy z agentami Hôtelu Lambert w trakcie zawierania unii bułgarskiej w grudniu 1860 roku – z tej inicjatywy szybko się wycofali, gdy uznali, że zarówno Bułgarom, jak i Polakom nie zależy na kwestiach wiary, lecz na realizacji celów politycznych (co było prawdą)¹⁵. Do grona przeciwników misji zmartwychwstańców dołączyli również franciszkanie, posiadający w mieście łaćcińską kapliczkę¹⁶. Na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku próbowano poprawić te relacje przez podział obszaru Imperium Osmańskiego na sfery wpływów poszczególnych misji. Adrianopol i Tracja miały znajdować się pod opieką zmartwychwstańców, w Macedonii mieli działać lazaryści, a w Bułgarii naddunajskiej – asumpcjonści. Projekt nie został jednak zrealizowany¹⁷.

Dodatkowo w początkowej fazie misja zmartwychwstańców spotkała się z wyraźną niechęcią ze strony greckiego duchowieństwa oraz dyplomacji rosyjskiej (co uzasadnione było prowadzoną batalią przeciwko bułgarskiej unii), a także tureckiej administracji Adrianopola¹⁸. Gubernator Sulejman Pasza został nastawiony przeciwko zmartwychwstańcom przez Michała Czajkowskiego, dawnego agenta Adama Jerzego Czartoryskiego w Konstantynopolu, znanego już pod imieniem Sadyk Pasza, który po przyjęciu islamu w 1850 roku stał się zagorzałym przeciwnikiem szerzenia idei unii wśród Bułgarów¹⁹.

Prawdopodobnie jednak najpoważniejsze były problemy związane z finansowaniem misji – zaplecze oparte na zasobach zgromadzenia, a także

¹⁵ Ibidem, s. 43–44; P. Stafford, op. cit., s. 202–204.

¹⁶ P. Semenenko, op. cit., s. 22–23.

¹⁷ Ibidem, s. 30–31; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 40.

¹⁸ *Sprawa bułgarska...*, cz. 2, op. cit., s. 3–4.

¹⁹ J. Iwicki, op. cit., s. 220; B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 106; W latach czterdziestych XIX wieku, na początku swej działalności wśród Bułgarów, Czajkowski starał się przekierować ruch cerkiewny na tory współpracy z Kościołem katolickim i zawarcia unii. Zob. K. Poppek, „Niewygodny, acz bezsilny partner”. *Współpraca Hôtelu Lambert z bułgarskimi działaczami narodowymi w latach czterdziestych XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne” 2017, t. 144, nr 1, s. 119–135.

nieregularnym wsparciu ze strony Kongregacji Propagandy Wiary, rządu francuskiego, towarzystw misyjnych i prywatnych darczyńców (między innymi Władysława Czartoryskiego), było niewystarczające²⁰. Same centralne struktury zgromadzenia borykały się w tym okresie z problemami finansowymi – jak pisał Hieronim Kajsiewicz do Piotra Semenienki w 1863 roku: „Niemały to kłopot dla Zgromadzenia, które często nie wie samo, z czego opłacić piekarza, znaleźć co rok kilkanaście tysięcy franków na odległą Misję w Bułgarii”²¹. Dlatego misjonarze z Adrianopola regularnie udawali się w podróże po Europie w celu zbierania funduszy na działanie placówki – między innymi w 1870 roku ówczesny dyrektor szkoły Tomasz Brzeska wyjechał do Galicji, odwiedzając Lwów, Tarnów, Bytom oraz Piekary²². Głównym źródłem łatania dziury budżetowej szkoły były pożyczki, co prowadziło do poważnego zadłużenia misji²³. Sytuację finansową dodatkowo pogarszały klęski żywiołowe, między innymi powódź w 1865 roku oraz konflikty zbrojne²⁴.

Warto przyjrzeć się temu, jak polscy zmartwychwstańcy radzili sobie w czasie wojen toczonych w tym okresie na Bałkanach. W kwietniu 1877 roku wybuchła wojna rosyjsko-turecka, która miała przełomowy wpływ na dzieje całego Półwyspu Bałkańskiego i Bułgarii, ale wiązała się z setkami tysięcy ofiar cywilnych (200–500 tys.) oraz uchodźców (nawet do 1 mln osób musiało opuścić swoje miejsca zamieszkania)²⁵. Sami unicy i polscy misjonarze obawiali się represji nie tylko ze strony Turków, szukających odwetu na wszystkich chrześcijanach za tragiczny los społeczności muzulmańskiej na Bałkanach, ale także żołnierzy rosyjskich, okazujących otwartą niechęć wobec katolicyzmu²⁶. Ze zdewastowanych wsi bułgarskich do Adrianopola napływała masa uchodźców, głównie kobiety oraz dzieci. We

²⁰ *List dziękczynny członków misji bułgarskiej w Adrianopolu ze Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego do Władysława Czartoryskiego*, Adrianopol 26.04.1864, BCz III 6748; P. Semenenko, op. cit., s. 47–53; J. Iwicki, op. cit., s. 222, 326–327; J. Schaeffer, *Historia misji bułgarskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Zmartwychwstańców” 1999, t. 5, nr 4–5, s. 168.

²¹ H. Kajsiewicz, *Pamiętnik...*, op. cit., s. 54.

²² P. Semenenko, op. cit., s. 31–32.

²³ *Ibidem*, s. 43–44, 47–51.

²⁴ *Sprawozdanie Missyi Bułgarsko-katolickiej O.O. Zmartwychwstańców w Adrianopolu za rok szkolny 1878/1879*, Adrianopol 12.12.1879, BCz III 6748; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 38; J. Iwicki, op. cit., s. 218–219.

²⁵ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010, s. 129; P. Даскалов, *Българското общество 1878–1939*, т. 2: *Население, общество, култура*, София 2005, s. 27, 36.

²⁶ Warto podkreślić, że wśród zmartwychwstańców znajdowali się powstańcy styczniowi: Szymon Kobrzyński oraz Łukasz Wronowski. Zob. P. Semenenko, op. cit., s. 62–63.

współpracy z miejscowym konsulem brytyjskim zmartwychwstańcy zorganizowali dla nich pomieszczenia w szkole, kościele oraz domach unitów²⁷. Od sierpnia szkołę przekształcono w szpital polowy dla rannych żołnierzy osmańskich, w którym pracowało 40 brytyjskich lekarzy. Pomoc okazywano niezależnie od narodowości i wyznania: prawosławnym, muzułmanom, unitom. Dzięki postawie zmartwychwstańców Turcy z większą pobłażliwością traktowali Bułgarów, którzy znaleźli schronienie w szkole adrianopolskiej. Kiedy w styczniu 1878 roku do miasta wkroczyła armia rosyjska, miejsce rannych Turków w szpitalu zajmowali jej żołnierze. Było wśród nich wielu Polaków, którzy wraz z armią carską przekroczyli Dunaj. W obliczu epidemii tyfusu oraz febry pomoc musiała zostać rozszerzona, co często czyniono z narażeniem życia w związku z niebezpieczeństwem zarażenia²⁸.

W październiku 1912 roku wybuchła I wojna bałkańska. W obliczu konfliktu szkoła została zamknięta, a jej budynki ponownie stały się schronieniem dla uchodźców. Statystyki mówią o 177 tys. muzułmanów (bez Albańczyków) i 150 tys. Bułgarów, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania w latach 1912–1913²⁹. Część z nich trafiła do Adrianopola. Warto podkreślić, że w czasie trwania konfliktu bułgarskich unitów spotykały represje praktycznie ze wszystkich stron: wojsk tureckich, a później także żołnierzy serbskich oraz greckich, którzy wkroczyli do Tracji oraz Macedonii³⁰. Zmartwychwstańcy przyjęli w tym czasie podobną taktykę, jak w czasie wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1877–1878 – nikomu nie odmawiali pomocy. Na początku 1913 roku na terenie ośrodka schronienie znalazło około 700 osób, zarówno Bułgarów wyznania prawosławnego i unickiego, jak i muzułmanów. W marcu 1913 roku doszło do zajęcia miasta przez armię bułgarską, jednak następstwa wojny międzysojuszniczej (czerwiec – sierpień 1913) doprowadziły do jej szybkiego wycofania się z miasta. Przed ponownym zajęciem Adrianopola przez żołnierzy osmańskich zmartwychwstańcy pomogli w ucieczce około 150 Bułgarom, którzy mogli spodziewać się represji ze strony Turków³¹.

²⁷ *Sprawozdanie z Missyi O. O. Zmartwychwstania Pańskiego w Adrianopolu za rok szkolny 1876/7*, Adrianopol (brak daty), BCz III 6748.

²⁸ J. Iwicki, op. cit., s. 443–445; J. Schaeffer, op. cit., s. 174 S. Koperek, *Misja bułgarska. Historia – wspomnienia – nadzieja na przyszłość*, [w:] *Misja bułgarska...*, op. cit., s. 45.

²⁹ E. Иветич, *Балканските войни*, прев. В. Костова-Върлакова, София 2012, s. 161.

³⁰ J. Rubacha, *Bułgaria na przełomie XIX i XX wieku. Bułgarskie metamorfozy w publikacjach „Świata Słowiańskiego” (1905–1914)*, Olsztyn 2012, s. 450; C. Елдърров, *Архиенуцпоп Анджели Джузепе Ронкали – Папа Йоан XXIII и историческите корени на българската уния*, „Християнство и култура” 2013, г. 12, бр. 7, s. 11.

³¹ J. Schaeffer, op. cit., s. 181–182; S. Koperek, op. cit., s. 45–46.

Ratowanie unii bułgarskiej

Obecność polskich zmartwychwstańców w Adrianopolu podyktowana była w szerszej perspektywie zadaniem uratowania unii bułgarskiej i utrzymania nowej wspólnoty przy Kościele katolickim. Dlatego też na początku misji Polakom przyświecała idea dużej otwartości wobec miejscowych. Podstawą do utwierdzenia ludności bułgarskiej w grekokatolicyzmie miało być zastosowanie rytu wschodniego, który w przeciwieństwie do obrządku łacińskiego był im znany. Karol (Ignacy) Kaczanowski oraz Marcin Janus zapuścili charakterystyczne dla popów brody, nosili prawosławne szaty, starali się porozumiewać z wiernymi w ich języku, którego zaczęli się uczyć w Rzymie jeszcze przed wyjazdem. Trzeba tu nadmienić, że zmiana obrządku była kwestią kontrowersyjną. Pojawiły się głosy, że bułgarscy unicy powinni z czasem przyjąć ryt łaciński, co traktowano na równi z ich „ucywili-zowaniem”. Kaczanowski uznawał te koncepcje za jedno z największych zagrożeń dla przyszłości związku Bułgarów z Rzymem. Podkreślał, że zmiana obrządku jest zasadnicza dla zdobycia zaufania ludności unickiej. Był świadomy, że wierni nie chcieli uczestniczyć we mszy łacińskiej i początkowo traktowali z dużą podejrzliwością polskich duchownych³². Dzięki poszanowaniu miejscowych tradycji szkoły stale były zapełnione, a zmartwychwstańcy mogli rozszerzać swoją działalność w mniejszych ośrodkach w Tracji. Od 1866 roku członkowie zgromadzenia wizytowali miejscowości Małko Tyrnowo oraz Topuzlare³³, co było szczególnie ważne wobec wyraźnego zaniedbywania tych wspólnot przez młody bułgarski Kościół unicki³⁴. Pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku zmartwychwstańcy zaczęli przyjmować do szeregów zgromadzenia młodych bułgarskich duchownych. Pierwszymi z nich byli pochodzący z miejscowości Małko Tyrnowo Georgi Dimow oraz Demetrius Pesko, którzy w 1869 roku zostali przyjęci do nowicjatu³⁵.

Prestiż adrianopolskiego ośrodka zmartwychwstańców wzrastał. W marcu 1876 roku zmarł arcybiskup Rafał Popow, a wśród kandydatów na jego następcę wymieniano ówczesnego dyrektora ośrodka Tomasza Brzeskę. Sto-lica Apostolska chciała jednak uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w 1861

³² W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 36–37; J. Iwicki, op. cit., s. 214, 218; S. Koperek, op. cit., s. 43.

³³ Obecnie Zornica.

³⁴ *Sprawozdanie z Missyi O. O. Zmartwychwstania Pańskiego w Adrianopolu za rok szkolny 1876/7*, Adrianopol (brak daty), BCz III 6748; J. Schaeffer, op. cit., s. 165–166; C. Елдърров, *Католиците в България...*, op. cit., s. 55–57.

³⁵ W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 42.

roku, kiedy Malczyński został wyznaczony na tę funkcję. Ostatecznie na arcybiskupa bułgarskiego Kościoła unickiego mianowano rodowitego Bułgara, wcześniej biskupa Macedonii – Niła Izworowa. Sama kandydatura Tomasza Brzeski nie była bez znaczenia i obrazowała rolę, jaką zajęła szkoła adrianopolska wśród bułgarskich unitów³⁶.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w pewnych okresach szczytne idee poszanowania miejscowych zwyczajów nie znajdowały odzwierciedlenia w rzeczywistości. W 1880 roku zwracano uwagę na to, że w porównaniu z uczniami obrządku łacińskiego, którzy uczęszczali do szkoły, bułgarskie dzieci otrzymywały gorsze jedzenie, odzież oraz pokoje; często oddelegowywano ich do usługiwania „łacińskim” wychowankom ośrodka. Tomasz Brzeska tłumaczył tę sytuację faktem, że jedni płacili chesne, a drudzy nie, to jednak nie usatysfakcjonowało władz zakonu, który nakazał zamknięcie ośrodka dla łacinników³⁷. W tym czasie misja była krytykowana przez Kongregację Propagandy Wiary, która obwiniała ją o małą ilość nawróceń na grekokatolicyzm w regionie oraz niskie zaangażowanie w działalność duszpasterską³⁸. W lipcu 1882 roku generał zgromadzenia Piotr Semenenko wyruszył na wizytę do Adrianopola, gdzie uznał, że zarzuty te nie są nieuzasadnione: „misja [adrianopolska] nie tyle jest zagrożona ze strony finansów, chociaż i te nie są świetne, jak ze strony moralnej i duchowej, najbardziej duchowej. Jest zdaje się pod względem duchowym jak te domy naokoło, bez fundamentów i bez cementu”³⁹.

Owo „zagrożenie ze strony moralnej i duchowej” okazało się przejściowe, a ośrodek dalej się rozwijał. W 1883 roku doszło do reorganizacji struktur bułgarskiego Kościoła unickiego – w jego obrębie utworzono dwa wikariaty apostołskie: macedoński z siedzibą w Salonikach i tracki z centrum w Adrianopolu. Na wikariusza trackiego wyznaczono Michała Petkowa, wychowanek szkoły w Adrianopolu, który okazał się znacznie bardziej otwarty na współpracę ze zmartwychwstańcami niż jego poprzednicy⁴⁰. Tuż po objęciu funkcji powierzył Polakom opiekę nad Kościołem św. Dimitra, nie-

³⁶ P. Semenenko, op. cit., s. 54–56; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 43.

³⁷ *Sprawozdanie Missyi Bułgarsko-katolickiej O.O. Zmartwychwstańców w Adrianopolu za rok szkolny 1879/80*, Adrianopol 31.12.1880, BCz III 6748; J. Iwicki, op. cit., s. 441–443; Z. Klejn, op. cit., s. 290.

³⁸ *List Tomasza Brzeski do Władysława Czartoryskiego*, Adrianopol 3.01.1880, BCz III 6748.

³⁹ P. Semenenko, op. cit., s. 95–97, 99.

⁴⁰ С. Елдъров, *Католиците в България...*, op. cit. s. 55; W. Mleczo, *Wkład zmartwychwstańców w formację duchowieństwa unickiego*, [w:] *Misja bułgarska...*, op. cit., s. 113.

opodal szkoły, a w 1884 roku – nad miejscowością Małko Tyrnowo, którą Polacy wizytowali już od drugiej połowy lat sześćdziesiątych XIX wieku. Wysłano tam urodzonego w Starej Zagorze Isidora Georgiewa, któremu udało się otworzyć szkołę elementarną, a następnie ośrodek dla dziewcząt i gimnazjum⁴¹. W 1890 roku powstały kolejne oddziały szkoły zmartwychwstańców: dwie w Akbunarze⁴² oraz jedna w Topuzlare⁴³.

Niewątpliwie sukcesem zmartwychwstańców było to, że po 1878 roku ośrodek w Adrianopolu został uznany przez władze państwa bułgarskiego za pełnoprawną szkołę średnią, mimo że znajdował się na obszarze Imperium Osmańskiego⁴⁴. Dawało to wielkie możliwości w kwestii kształtowania nowych elit bułgarskich, w których swoje miejsce mogli znaleźć także unicy. Według Zbigniewa Klejna do 1888 roku, czyli do powstania Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Sofii (od 1904 roku Uniwersytet Sofijski), ośrodek adrianopolski był najważniejszą instytucją oświatową na ziemiach bułgarskich⁴⁵. Może jest to opinia przesadzona, jednak niewątpliwie rola placówki w bułgarskim systemie oświatowym była w tym okresie znacząca. Mimo katolickiego charakteru przyjmowano do niej także prawosławnych uczniów, a absolwentami szkoły byli nie tylko hierarchowie Kościoła unickiego (między innymi wikariusz tracki Michaił Petkow, wikariusz macedoński Epifanij Chanow, arcybiskup Michaił Mirow), ale także przedstawiciele bułgarskich elit: nauczyciele, urzędnicy, dyplomaci, wysocy oficerowie, sędziowie czy burmistrzowie Sofii, Płowdiwu i Starej Zagory⁴⁶. W latach 1880–1914 do szkoły było zapisanych łącznie 3039 uczniów, a egzaminy maturalne zdało 73 (co było potrzebne, aby kandydować na studia wyższe, dlatego też nie wszyscy wychowankowie placówki do nich podchodzili). Absolwenci gimnazjum w Adrianopolu, którzy otrzymali dyplom z wyróżnieniem, byli przyjmowani na uniwersytety we Francji, Szwajcarii oraz Austro-Węgrzech bez egzaminów wstępnych, co świadczyło o renomie placówki w skali europejskiej⁴⁷. Jak stwierdził literaturoznawca Józef Hieronim Retinger: „O ile dzia-

⁴¹ P. Semenenko, op. cit., s. 161; W. Mleczo, *Wkład zmartwychwstańców...*, op. cit., s. 110.

⁴² Obecnie Sarayakpınar.

⁴³ Podjęto także próbę założenia ośrodka edukacyjnego w Płowdiwie, ale zrezygnowano z tego zamiaru z powodu braków w kadrze nauczycielskiej oraz chłodnego stosunku do projektu ze strony tamtejszej hierarchii katolickiej. Zob. Z. Klejn, op. cit., s. 294.

⁴⁴ *List Łukasz Wronowskiego do Władysława Czartoryskiego*, Adrianopol 23.09.1890, BCz III 6748; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji...*, op. cit., s. 47–48.

⁴⁵ Z. Klejn, op. cit., s. 290.

⁴⁶ Ibidem, s. 293–294; W. Mleczo, *Nauka i świętość...*, op. cit., s. 222–225.

⁴⁷ S. Koperek, op. cit., s. 43–44; J. Schaeffer, op. cit., s. 176.

łałość zmartwychwstańców w Ameryce odbywała się prawie wyłącznie na gruncie narodowym polskim, o tyle w Adrianopolu była to może [naj]ważniejsza placówka cywilizacyjna na prowincji Turcji europejskiej”⁴⁸.

Podsumowanie

Los unii bułgarskiej okazał się niezależny od inicjatywy i sukcesów Polaków. Wbrew założeniom zmartwychwstańców, którzy kierowali się motywacjami czysto religijnymi, związanymi z ideą szerzenia Słowa Bożego i rechrystianizacji Europy, powstanie bułgarskiego Kościoła grekokatolickiego jedynie w niewielkim stopniu miało charakter religijny, ponieważ w pierwszej kolejności był to projekt polityczny. W oczach Bułgarów Rzym był jedynie narzędziem w ich dążeniach narodowowyzwoleńczych i walce o prawa polityczne. Po 1878 roku, kiedy powstało państwo bułgarskie oparte na ścisłym związku z prawosławiem, idea unii kościelnej definitywnie przestała budzić zainteresowanie ludności i stała się kwestią marginalną. Tu trzeba podkreślić, że (w przeciwieństwie do inicjatywy zmartwychwstańców) do tej pory XIX-wieczne polskie projekty wśród Bułgarów miały charakter *stricte* polityczny, a religia odgrywała w nich wyłącznie rolę instrumentu, na przykład współpraca Hôtelu Lambert z Neofitem Bozwelime w latach czterdziestych XIX wieku czy polskie zaangażowanie w zawarcie unii w grudniu 1860 roku⁴⁹. W efekcie zmartwychwstańcy często byli traktowani jako zagraniczni agenci, realizujący polityczne cele polskiej emigracji, Francji bądź Rzymu. Błędnie traktowano wszystkich Polaków jako „mąciocieli”, którzy chcieli wykorzystać Bułgarów do własnych celów. Nie można uznać, by była to sprawiedliwa ocena działalności zmartwychwstańców w Adrianopolu.

Mimo że misja ta nie miała wymiaru politycznego, to posiadała pewne cechy wspólne z polskimi inicjatywami na Bałkanach w XIX wieku. Mowa tu o projektach realizowanych przez Hotel Lambert. Książę Adam Jerzy Czartoryski wierzył, że jest w stanie na nowo nakreślić mapę polityczną Półwyspu Bałkańskiego, manipulować kwestią wschodnią dla własnych celów oraz skutecznie kontrolować stopniowy proces rozpadu Imperium Osmańskiego. W jego koncepcjach wytyczenia nowych granic Europy Południowo-Wschodniej (nie tylko politycznych, ale i religijnych) widać niewątpliwie wpływ oświeceniowej wiary w zdolności człowieka do przebudowywania świata

⁴⁸ J. H. Retinger, *Polacy w cywilizacjach świata: do XX wieku*, red. J. Szyłkiewicz, Gdańsk 1991, s. 129.

⁴⁹ Zob. K. Poppek, „Niewygodny, acz bezsilny partner”..., op. cit., s. 119–135; idem, „Idea zrodzona z rozpacz”..., op. cit., s. 103–120.

według jego woli⁵⁰. Podobnie zmartwychwstańcy wierzyli, że będą w stanie uratować upadającą unię i trwale związać Bułgarów z grekokatolicyzmem. Przeświadczenie to brało się z poczucia, że Kościół rzymski jest nosicielem jedynej Prawdy i Słowa Bożego, które trzeba głosić nie tylko wśród pogan, ale i heretyków, za których uważano prawosławnych. W obu przypadkach projekty te okazały się niemożliwe do zrealizowania z podobnych powodów. Liczni przeciwnicy dysponowali znacznie większymi środkami, przy ciągłych niedoborach finansowych wśród Polaków: Hotel Lambert skutecznie zwalczało przede wszystkim Imperium Rosyjskie, zmartwychwstańców zaś – miejscowi hierarchowie, inni misjonarze, początkowo też władze tureckie. W tej rywalizacji Polacy byli na straconej pozycji, a sukces ich inicjatyw od początku był mało prawdopodobny.

Zmartwychwstańcy borykali się także z problemami, z którymi zmagają się wszystkie misje katolickie działające wśród ludności bułgarskiej w tym czasie. Postawa zarówno franciszkanów, pasjonistów, redemptorystów i kapucynów, działających wśród paulicjan (tj. Bułgarów katolików) w XIX wieku, jak i lazarystów i zmartwychwstańców, skupiających się na unitach oraz prawosławnych, pokazuje, że ich pobudki miały wymiar nie tylko religijny, ale też cywilizacyjny. Z perspektywy Starego Kontynentu, który zdominował politycznie świat w XIX stuleciu, termin „cywilizacja” był równoznaczny z „europejskością”, a w przypadku misjonarzy – z katolicyzmem. Wyraża to reakcja „Przeglądu Poznańskiego” na wieść o przyjęciu unii przez Bułgarów w 1860 roku: „Chodzi o to, [...] aby nowe barbarzyństwo zastało odnowioną cywilizacją – a najpotężniejszym czynnikiem zaś tej cywilizacji jest Unia”⁵¹. Dlatego też duchowni patrzyli z pewną wyższością na Bułgarów jako na „barbarzyńców”, z których należy uczynić „prawdziwych chrześcijan”. Stąd objawiające się wśród zmartwychwstańców postawy protekcjonalizmu, a nawet dyskryminacji wobec ludności bułgarskiej⁵². W porównaniu z innymi misjami katolickimi prowadzonymi w tym okresie na ziemiach bułgarskich, na przykład misją redemptorystów działających na ziemiach południowych Bułgarii naddunajskiej w latach 1836–1840 pod przewodnictwem Czecha Ivana Ptáčka⁵³, czy w kontekście konfliktu o dopuszczenie Bułgarów do po-

⁵⁰ M. Jaskólski, *Adam J. Czartoryski a liberalizm*, [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003, s. 54.

⁵¹ „Przegląd Poznański” 1861, t. 31, s. 110.

⁵² W. Jóźwiak, *Dom misyjny zmartwychwstańców w Adrianopolu, jako placówka formacyjna*, [w:] *Klasztory i kultura krajów słowiańskich*, red. W. Stępiak-Minczewska, Z. Kijas, Kraków 2001, s. 213–214.

⁵³ Л. Милетич, *Нашите павликяни*, София 1904, s. 174–186.

sługi duchownej w biskupstwie nikopońskim (tj. ziemie północnobułgarskie)⁵⁴ należy jednak uznać, że zmartwychwstańcy byli zasadniczo otwarci i szanowali miejscową kulturę.

Także Bułgarzy potrafili być uprzedzeni w stosunku do zmartwychwstańców, co nie wynikało jedynie ze stereotypów związanych z polskim zaangażowaniem na Bałkanach w XIX wieku, ale także ze znacznie głębiej zakorzenionych przekonań. Żywe opowieści na temat krucjat, utwierdzone przekonanie o herezji głoszonej przez Rzym czy wizje podstępnych jezuitów, knujących, by przejąć kontrolę nad światem, sprawiały, że prawosławni mieszkańcy Bałkanów odnosili się z dużą podejrzliwością do katolickich misjonarzy, w tym do zmartwychwstańców, którzy pojawili się nagle w Adrianopolu w 1863 roku.

MISSION OF POLISH RESURRECTIONISTS IN ADRIANOPLE. SELECTED ISSUES

ABSTRACT

The paper is about selected issues linked to the mission of Polish Resurrectionists in Adrianople (1863–1928): the main problems (conflicts with the local chief priests, other missionaries in the region, Ottoman authorities, financial problems, wars in the region), chances in the saving the Bulgarian Church Union, and its achievements in the creation of the Bulgarian elites. The issues will be used as point of reference to reflection about the Polish and Catholic activity in the Balkans in the 19th century.

KEYWORDS

Catholic missions, 19th century, Resurrectionists, Bulgarian union, Adrianople, Polish people in Balkans

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

1. Biblioteka Muzeum Czartoryskich w Krakowie – Zbiory Rękopisów (skrót – BCz): III 6748.

⁵⁴ С. Елдъров, *Католиците в България...*, op. cit. s. 26–35; K. Popok, *Misja pasjonistów wśród paulicjan północnych do 1878 roku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe IFS UJ” 2014, t. 5, nr 1, s. 89–106.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. Kajsiewicz H., *Pamiętnik o początkach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, red. M. Szlachciak, Rzym 2009.
2. Kajsiewicz H., *O unii bułgarskiej. Rys historyczny*, Paryż 1863.
3. Semenenko P., *Listy o misji bułgarskiej*, red. M. Traczyński, Rzym 1998.
4. *Sprawa bułgarska*, cz. 1–2, Grodzisk 1862.
5. Милетич Л., *Нашите павликяни*, София 1904.

PRASA

1. „Przegląd Poznański”, Poznań 1861–1863.
2. „България“, Цариград 1861.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA

1. Cetnarowicz A., *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840–1844*, Kraków 1993.
2. Dymarski M., *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010.
3. Iwicki J., *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: 1836–1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990.
4. Jaskólski M., *Adam J. Czartoryski a liberalizm*, [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003.
5. Józwiak W., *Dom misyjny zmartwychwstańców w Adrianopolu, jako placówka formacyjna*, [w:] *Klasztory i kultura krajów słowiańskich*, red. W. Stępiak-Minczewa, Z. Kijas, Kraków 2001.
6. Józwiak W., *Piśmiennictwo polskiej misji unickiej na terenie Bułgarii w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 2008.
7. Józwiak W., *Литературно-просветителски аспект на дейността на униатската мисия на отците възкресенци в Адрианопол през втората половина на XIX век*, [w:] *Chrześcijański Wschód i Zachód. Formy dialogu, wzory kultury, kody pamięci*, red. W. Józwiak, I. Lis-Wielgosz, Poznań 2012.
8. Józwiak W., *Rzym – Bułgaria. Historia kontaktów i drogi do unii*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Zmartwychwstańców” 1999, t. 5, nr 4–5.
9. Klejn Z., *Polskie ślady w budownictwie nowożytnej Bułgarii 1877–1914*, Łowicz 1999.
10. Koperek S., *Misja bułgarska. Historia – wspomnienia – nadzieja na przyszłość*, [w:] *Misja bułgarska Zmartwychwstańców: 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*, red. W. Misztal, W. Mleczko, Kraków 2013.
11. Micewski B., *Polonijna działalność Zmartwychwstańców*, [w:] *Działalność męskich zgromadzeń wśród Polonii*, red. J. Bakalarz, Lublin 1982.
12. *Misja bułgarska Zmartwychwstańców: 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*, red. W. Misztal, W. Mleczko, Kraków 2013.
13. Mleczko W., *Nauka i świętość. Formacja kapłańska w myśli i działalności zmartwychwstańców*, Kraków 2012.

14. Poppek K., „*Idea zrodzona z rozpaczy*“. *Rola ruchu unickiego w bułgarskim odrodzeniu narodowym*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2014, t. 21.
15. Poppek K., „*Niewygodny, acz bezsilny partner*“. *Współpraca Hôtelu Lambert z bułgarskimi działaczami narodowymi w latach czterdziestych XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne” 2017, t. 144, nr 1.
16. Poppek K., *Misja pasjonistów wśród paulicjan północnych do 1878 roku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe IFS UJ” 2014, t. 5, nr 1.
17. Retinger J. H., *Polacy w cywilizacjach świata: do XX wieku*, red. J. Szykiewicz, Gdańsk 1991.
18. Rubacha J., *Bułgaria na przełomie XIX i XX wieku. Bułgarskie metamorfozy w publikacjach „Świata Słowiańskiego” (1905–1914)*, Olsztyn 2012.
19. Schaeffer J., *Historia misji bułgarskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Zmartwychwstańców” 1999, t. 5, nr 4–5.
20. Skowronek J., *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983.
21. Stafford P., *Eugène Boré and the Bulgarian Catholic Movement*, „Vincentian Heritage Journal” 1996, Vol. 16, No. 2.
22. Widerszal L., *Bułgarski ruch narodowy 1856–1872*, Warszawa 1937.
23. Wierzbicki P., *Dywizja Kozaków Sułtańskich. Polityczno-wojskowe koncepcje stronnictwa Czartoryskich w okresie wojny krymskiej (1853–1856)*, Kraków 2013.
24. Генчев Н., *Българското Възраждане*, София 1995.
25. Даскалов Р., *Българското общество 1878–1939, т. 2: Население, общество, култура*, София 2005.
26. Елдъров С., *Архиепископ Анджело Джузепе Ронкали – Папа Йоан XXIII и историческите корени на българската уния*, „Християнство и култура” 2013, г. 12, бр. 7
27. Елдъров С., *Католиците в България (1878–1989). Историческо изследване*, София 2002
28. Иветич Е., *Балканските войни*, прев. В. Костова-Върлакова, София 2012
29. Смоховска-Петрова В., *Михаил Чайковски – Садък Паша и Българското Възраждане*, София 1973.